

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 11, czerwiec 2021 18:44

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1173

Polacy są coraz bardziej świadomi i coraz chętniej angażują się w inicjatywy obywatelskie. Choć pandemia nieco podcięła skrzydła, to tego typu działania zaczynają się odradzać. „Rodzaj podejmowanych inicjatyw pokazuje, że coraz chętniej, w lokalnych społecznościach zaczynamy dbać o naszą wspólną przestrzeń” – przyznaje Iwona Janicka, Koordynatorka regionalna akcji Masz Głos.

Czy Polacy chętnie angażują się w aktywność obywatelską?

Byłabym naiwna mówiąc, że w tym zakresie jest super ale też nie można powiedzieć, że to zaangażowanie obywatelskie jest znikome. Mam wrażenie, że podejmuje się bardzo dużo inicjatyw obywatelskich ale ludzie są ostrożni i starają się zwracać uwagę na ile to, co robią faktycznie ma sens.

Pandemia w znaczący sposób wpłynęła na podejmowanie tego typu inicjatyw?

Sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia przez ponad rok na pewno podcięła skrzydła wielu aktywistom i aktywistom. Ci, którzy zatrudniali kadrę, prowadzili placówki wsparcia bardzo ucierpieli, bo przecież tę działalność trzeba było jakoś utrzymać. O ile przedsiębiorcy mogli skorzystać z tarcz antykryzysowych, tak prowadzący placówki takiego wsparcia od rządu nie otrzymali. A przecież to właśnie w tak trudnym czasie te placówki powinny świadczyć swoje usługi i nieść pomoc. Założeniem większości świetlic było odciąganie młodzieży od ciągłego siedzenia przed komputerami i telefonami. Tymczasem praktycznie każdy wojewoda wydał decyzję nakazującą zamknięcie tego typu miejsc. Funkcjonowanie placówek online nieco mijало się z celem – trudno, żeby młodzież, która siedziała od 7 do 15 przy komputerze podczas lekcji zdalnych, część wolnego czasu również spędzała w ten sposób. Pandemia była dużym wyzwaniem zarówno dla kadr jak i osób, które te kadry musiały utrzymać. Na szczęście widzimy, że te inicjatywy obywatelskie zaczynają powoli odzywać

Z punktu widzenia fundacji, wokół jakich tematów najczęściej skupia się aktywność obywateli?

To bardzo szerokie zagadnienie. Sporo inicjatyw podejmuje temat ochrony środowiska. Pokazuje to, że coraz chętniej, w lokalnych społecznościach zaczynamy dbać o naszą wspólną przestrzeń. Tak jak kiedyś interesowało nas wyłącznie nasze podwórko i balkon tak coraz częściej patrzymy szerzej – czy na ulicy są drzewa, czy wokół są kosze, ławeczki, czy przestrzeń jest zadbana i zdrowa do życia. Nawet na większych osiedlach ludzie coraz częściej zwracają uwagę, czy pojawiają się krzewy a nawet budki legowe. Pojawia się coraz więcej inicjatyw, które angażują się wokół walki w czyjejś sprawie, na przykład zbiórki pieniędzy na poprawę sytuacji zdrowotnej. Duża akcja, działanie, zbiórka zawsze aktywizuje obywateli. Doskonałym tego przykładem jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Duża wzmoczenie aktywności obywatelskiej obserwujemy też w obszarach kulturalno-sportowych. Ludziom bardzo zależy na wartościowej animacji czasu wolnego. Jest to niezmiernie ważne dla zdrowia psycho-społecznego w czasie wychodzenia z pandemii. Poprzez rekreacje możemy odbudować znacznie nadszarpięte przez czas izolacji relacje. Najczęściej takich akcji animowania lokalnych społeczności – dzieci czy seniorów podejmują się organizacje pozarządowe.

Nagradzaniem postaw obywatelskich zajmuje się akcja Masz Głos. Jakie są szczegóły tego przedsięwzięcia?

Osoby najbardziej zdeterminowane, aktywne, które często po drodze napotykały na wiele zakrętów, staramy się docenić podczas gali Super Samorząd. Nagradzamy za proces – jeśli trudno było przekonać władarzy lub samych mieszkańców do tego, by wspólnie zorganizować jakąś inicjatywę, to

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 11, czerwiec 2021 18:44

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1173

wypracowanie wspólnych rozwiązań jest naprawdę godne nagrody. Założeniem akcji Masz Głos jest wspieranie oddolne mieszkańców – indywidualnych lub zrzeszonych w konkretne inicjatywy – w działaniach zmierzających do budowania dobrych relacji z władzą lokalną. My staramy się wspierać i skłonić grupę mieszkańców do odpowiedzi na pytanie, czy są gotowi wejść w działalność watchdogową, sprawdzającą. Czasami trzeba też zrobić krok do tyłu, co nie dla wszystkich jest pożądanym rozwiązaniem. Końcową nagrodę otrzymuje samorząd, gdyż zakładamy, że zgodnie z przepisami stanowią go wszyscy mieszkańcy. I to, w jaki sposób i na ile mieszkańcy, którzy są w formule obywatelskiej z tą władzą lokalną podejmują się współdziałania. Chodzi o to, czy wspólnie zrealizują jakąś inicjatywę, czy doprowadzą do zmiany społecznej, zaakcentują, że trzeba na przykład zagospodarować jakąś przestrzeń. Czasem muszą podjąć jakąś uchwałę lub powołać młodzieżową radę. Skupiamy się na tym jak to zrobić, by było to ciało, które współpracuje na zasadzie dialogu. Moją rolą też często jest, by pomóc pogodzić się obu stronom z tym, jak jest i poszukać wspólnie dobrych rozwiązań, a nie tkwić w toksycznych rozwiązaniach. Zgłaszają się do nas osoby, które chciałby coś zrobić, ale nie wiedzą w jaki sposób to przeprowadzić. Czasem trzeba pomóc w napisaniu pisma, czasem sprawa dotyczy parku narodowego bądź nadleśnictwa. Poruszanie się w gąszczu urzędów i instytucji często nie jest łatwe ale staramy się pomagać mieszkańcom w tym procesie.